

Sygn. akt I UK 4/06

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Roman Kuczyński (przewodniczący)

SSN Herbert Szurgacz

SSN Maria Tyszel (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania S. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 lipca 2006 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 8 września 2005 r., sygn. akt (...),

uchyla zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 25 maja 2004 r., sygn. akt (...) i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania temuż Sądowi oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 26 maja 2003 r. odmówił ubezpieczonemu S. W. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową w następstwie uznania go przez lekarza orzecznika za osobę zdolną do pracy. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 25 maja 2004 r., (...), oddalił odwołanie od tej decyzji, ustalając w oparciu o opinię biegłego lekarza specjalisty laryngologa, iż wnioskodawca cierpi na schorzenia słuchu, które nie mają związku z chorobą zawodową. Sąd ten ustalił ponadto, że decyzją Państwowego Inspektora Sanitarnego w K. z dnia 9 stycznia 2003 r. stwierdzono u ubezpieczonego chorobę zawodową, jaka powstała w okresie jego zatrudnienia, a zatrudnienie to ustało 31 marca 1999 r.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych prawomocnym wyrokiem z dnia 8 września 2005 r., (...), oddalił apelację ubezpieczonego, dzieląc ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną, dokonane przez Sąd pierwszej instancji.

W skardze kasacyjnej od tego wyroku wnioskodawca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i wyroku Sądu Okręgowego, „zniesienie postępowania oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji”, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez ten Sąd. Skarżący między innymi zarzucił naruszenie art. 378 § 1 w związku z art. 386 § 2 k.p.c. „poprzez nieuwzględnienie z urzędu nieważności postępowania przed Sądem I instancji z powodu naruszenia art. 379 pkt 4 k.p.c. w związku z wadliwą obsadą składu orzekającego”.

Wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej uzasadniono wydaniem przez Sąd Apelacyjny wyroku bez uwzględnienia nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, wynikającej z naruszenia art. 379 pkt 4 k.p.c. „poprzez sprzeczność składu orzekającego Sądu pierwszej instancji z przepisami prawa” oraz oczywistą zasadnością skargi ze względu na wskazane w podstawach skargi uchybienia proceduralne Sądu Apelacyjnego.

Rozpoznając skargę Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy w granicach zaskarżenia, nieważność postępowania bierze pod rozagę z urzędu, dlatego też w pierwszej kolejności Sąd Najwyższy rozpoznaje zasadność zarzutu nieważności postępowania. Został on podniesiony w odniesieniu do postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a polegał na sprzecznym z przepisami prawa składem sądu - przewodniczeniu składowi orzekającemu Sądowi Okręgowemu przez sędziego Sądu Rejonowego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zarysowała się rozbieżność co do zakresu powinności kontroli kasacyjnej pod kątem badania prawidłowości postępowania sądowego. Zgodnie z wyrokiem z dnia 21 listopada 1997r., I CKN 825/97, „wzięcie przez Sąd Najwyższy z urzędu pod uwagę nieważności postępowania dotyczy tylko nieważności postępowania przed Sądem drugiej instancji.” (OSNC 1998, nr 5, poz. 81 z glosą A. Szpunara, OSP 1998, nr 5, poz.93), jednakże w uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy uznał, że dopuszczalne jest uwzględnienie zarzutu nieważności postępowania pierwszoinstancyjnego, jeśli skarżący, w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania, zarzucił sądowi drugiej instancji naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. W rozpoznawanej skardze kasacyjnej taki zarzut został podniesiony, a więc podlega kontroli kasacyjnej. Zarzut ten jest trafny. Skład orzekający podziela pogląd wyrażony w postanowieniu z dnia 14 lipca 2000 r., II UKN 366/00, (OSNP 2002r. nr 3, poz. 81), że „postępowanie w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, w której składowi sądu okręgowego orzekającemu w pierwszej instancji z udziałem ławników przewodniczył sędzia sądu rejonowego, jest nieważne z uwagi na skład sądu spreczny z przepisami (art. 379 pkt 4 k.p.c.), jeśli z akt sprawy nie wynika, że przed jej rozpoznaniem sędzia ten posiadał upoważnienie Ministra Sprawiedliwości przewidziane w art. 24 § 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz. U. z 1994 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.)”. Stanowisko to, zachowało swą aktualność także w świetle art.46 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz.1070 ze zm.). Stosownie do zdania drugiego tego przepisu: „sędzia sądu niższego nie może być przewodniczącym składu sądu. Minister Sprawiedliwości może jednak przyznać sędziemu sądu rejonowego, delegowanemu do sądu okręgowego, prawo przewodniczenia w sprawach rozpoznawanych przez ten sąd w pierwszej

instancji, w składzie jednego sędziego i dwóch ławników albo w składzie jednego sędziego." W jego świetle nieprzekonywujący jest wyrażony w Komentarzu do prawa o ustroju sądów powszechnych pod redakcją Jacka Gudowskiego (Wydawnictwo Prawnicze „LexisNexis", W-wa 2002, str.220) pogląd, że brak w aktach sprawy, w której orzeka sędzia delegowany, aktu delegacji nie powoduje nieważności postępowania, ponieważ „(...) wystarczającym jest, że znajduje się w aktach osobowych sędziego oraz w dyspozycji prezesa sądu. W razie potrzeby powinien być udzielony do wglądu zainteresowanym osobom, w szczególności stronom w sprawach, w których delegowany sędzia orzeka." Zdaniem składu orzekającego, z fakultatywnego sformułowania: „Minister może przyznać..." wynika, że nie każdy sędzia rejonowy, delegowany do sądu okręgowego, jest uprawniony do przewodniczenia w sprawach, o których mowa w tym przepisie, a więc uprawnienia tego nie można domniemywać z samego aktu delegowania. Zgodnie z zasadą jawności postępowania cywilnego, jawne są również zasadnicze informacje o składzie sądu orzekającego. Taką informacją jest upoważnienie do przewodniczenia w określonych sprawach udzielone przez Ministra Sprawiedliwości sędziemu sądu rejonowego, delegowanemu do sądu okręgowego. Ujawnieniem takim jest, i może być, dołączona do akt sprawy, kserokopia upoważnienia. W praktyce, poprzestanie na dołączeniu upoważnienia do akt osobowych sędziego oraz do dyspozycji prezesa sądu i ujawnienie go do wglądu osobom zainteresowanym, może powodować, że potrzeba takiego sprawdzenia będzie stanowić pretekst odroczenia rozprawy, a tym samym będzie utrudniać sądowi, wynikającą z art. 6 k.p.c., powinność przeciwdziałania przewlekaniu postępowania.

Usprawiedliwienie zarzutu, nieuwzględnionej z urzędu przez Sąd drugiej instancji, nieważności postępowania, czyni bezprzedmiotowymi pozostałe zarzuty skargi kasacyjnej.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art.398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

/tp/